

Waldemar Grzywacz

Rozwój policentryzmu kapitalistycznego

Ekonomiczne Problemy Usług nr 101, 103-111

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR GRZYWACZ

Uniwersytet Szczeciński

ROZWÓJ POLICENTRYZMU KAPITALISTYCZNEGO

Zróznicowane tempo rozwoju społeczno-gospodarczego w świecie doprowadziło do zróżnicowań rozwojowych i standardów gospodarczych poszczególnych państw i ich społeczeństw. Bank Światowy dokonał podziału świata na kraje o wysokim oraz średnim i niskim poziomie rozwoju gospodarczego. W sposób wyraźny wydzielone zostały kraje wysoko rozwinięte i bogate, które tworzą centra rozwojowe w świecie. Kraje średnio i nisko rozwinięte, a więc średnio zamożne i ubogie, zostały potraktowane zbiorczo, aczkolwiek werbalnie w opisach i dyskusjach są rozpatrywane rozdzielnie. Ich nierozdzielenie przez BS może wynikać z płynności zmian w przyporządkowywaniu poszczególnych państw do krajów o średnim lub niskim poziomie rozwoju w poszczególnych latach. Szczególnie może to dotyczyć krajów mieszczących się w środku tej grupy. Zaliczenie konkretnych krajów lub terytoriów¹ do określonych grup jest różne w poszczególnych latach. W latach 2007–2010 do krajów o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego zaliczano te, w których wartość dochodu narodowego brutto (DNB) na jednego mieszkańca przekraczała 11 500 USD, co dotyczyło 65 krajów lub terytoriów. Wszystkie pozostałe zostały zaliczone do grupy krajów średnio i nisko rozwiniętych.

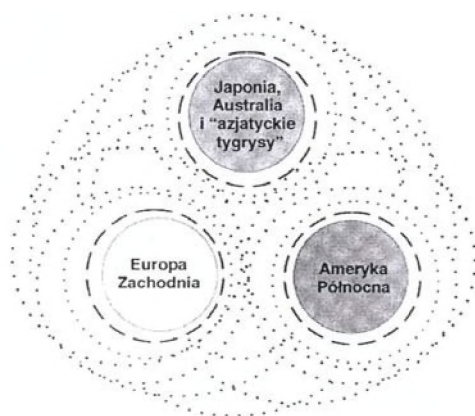
¹ Oprócz krajów (państw) suwerennych pomimo formalnie zniesionego kolonializmu przez ONZ występują na świecie kraje nie w pełni suwerenne. Jest to grupa około 50 terytoriów niesamodzielnych, zależnych od innych państw. Są to przykładowo posiadłości brytyjskie: Wyspa Świętej Heleny, Falklandy, Gibraltar, czy specjalne regiony administracyjne ChRL – Hongkong i Makau. Por. *Rocznik statystyczny RP 2008*, GUS, Warszawa 2009, tabl. 8 (608), s. 756–763.

Rozpiętość w dochodach mieszkańców krajów zaliczanych do pierwszej i drugiej grupy jest bardzo duża. Z danych udostępnionych przez ONZ, publikowanych w „World Factbook”, wynika, że rozpiętość PKB² na jednego mieszkańca według siły nabywczej (PPP – *Purchasing Power Standard*) w dolarach amerykańskich kształtowała się w latach 2007–2010 następująco:

- w krajach wysoko rozwiniętych była to rozpiętość 5,9-krotna, ze skrajną wartością maksymalną w Luksemburgu – 105 tys. USD (2009 rok),
- w krajach średnio i nisko rozwiniętych była to rozpiętość 38-krotna, ze skrajnie niską wartością w Demokratycznej Republice Konga – 300 USD.

Na 229 państw i terytoriów zależnych zaprezentowanych w „World Factbook” 2008 poniżej wartości 2000 USD jest wymienionych 50 państw lub terytoriów, w tym 16 z wartościami poniżej 1000 USD. Są to państwa lub terytoria formalnie nisko rozwinięte, a w rzeczywistości zacofane i skrajnie ubogie.

Z grupy krajów wysoko rozwiniętych wykształciła się w drugiej połowie XX wieku Triada kapitalistyczna. Są to trzy centra rozwiniętej gospodarki światowej. Według Banku Światowego Triada składa się z krajów założycielskich OECD oraz Hongkongu, Tajwanu, Singapuru i Chile. Triada obejmuje Amerykę Północną bez Meksyku, Japonię i rozwinięte kraje Dalekiego Wschodu („azjatyckie tygrysy”), wraz z Australią, Nową Zelandią i Izraelem (nieprzynależnymi do Azji) oraz Europę Zachodnią (z wyłączeniem Bułgarii i Rumunii). Pozostałe państwa tworzą ich peryferie bliższe i dalsze.



Rys. 1. Centra Triady kapitalistycznej i ich peryferia bliższe i dalsze

Źródło: opracowanie własne.

² PKB jest średnio około 1/3 wyższy od wartości DNB. Interpretacja różnicy jest przedstawiona w: W. Grzywacz, *Makroekonomia*, WSETiNS, Kielce 2008, s. 131.

Centra

W Triadzie wytwarza się 60% PŚB (2007 rok), udział w światowych badaniach naukowych wynosi około 85%, co jest głównym czynnikiem postępu w świecie, produkuje się i konsumuje ponad 90% produktów wysoko przetworzonych świata. Powstają w niej wszelkie obowiązujące standardy (zwane „złotymi”) w dziedzinie techniki, technologii, ekonomii (gospodarki), organizacji, zarządzania, nauki i badań oraz życia społecznego.

Peryferia bliższe

Państwa i ich gospodarki ciężące do jednego z centr Triady. Charakteryzują się niektórymi cechami zbliżonymi, kompatybilnymi do standardów Triady. Mają szansę przyspieszonego rozwoju, awansu cywilizacyjnego i ewentualnego wejścia w skład określonego centrum Triady.

Peryferia dalsze

Państwa i ich gospodarki, których cechy odbiegają od wymogów i norm Triady – zacofane, nierozwinięte lub rozwijające się, bez wyraźnej szansy na szybką transformację i przesunięcie do kręgu peryferii bliższych, a następnie wejścia w skład Triady.

Złote standardy kapitalizmu zapewniają państwom Triady wysoki poziom wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego. Są to między innymi:

- w Triadzie państwa panują nad inflacją dzięki ostrożnej polityce monetarnej, kontroli emisji papierów wartościowych i dłużnych, stóp procentowych i kursów walut oraz dbałości o równowagę budżetową,
- w Triadzie zachodzą stałe i szybkie procesy prywatyzacji oraz deregulacji, które prowadzą do stopniowego wycofywania się państwa z własności majątku produkcyjnego oraz częściowo i pozaprodukcyjnego

- (szpitale, uczelnie, teatry itp.) w drodze jego sprzedaży inwestorom prywatnym: państwa zmniejszają intensywność aktywnego, bezpośredniego i pośredniego oddziaływania na realne procesy w gospodarce,
- następuje stopniowe zmniejszanie udziału kosztów pracy w kosztach wytwarzania przy wzroście kapitałochłonności,
 - szybko rośnie wydajność użytkowania zasobów dzięki dużym nakładom na kształcenie, rozwój najnowocześniejszej techniki i technologii oraz informatyki,
 - w najwyżej rozwiniętych gospodarkach restrukturyzacja polega na wycofywaniu się przedsiębiorstw ze stagnacyjnych rynków i produktów o niskiej wartości dodanej oraz niskiej rentowności i przechodzeniu na szybko rosnące rynki i produkty o wysokiej wartości dodanej i wysokiej rentowności z produkcji *high tech*: zbrojeniowej, lotniczej, kosmicznej, farmaceutycznej, nano- i biotechnologicznej i innej; szczególnie szybko rośnie sektor usług, zwłaszcza w działalności wymagającej najwyższych kwalifikacji: w usługach finansowych, medycznych, inżynierskich, edukacyjnych, konsultingowych itp.,
 - w Triadzie ceny stałe energii i podstawowych surowców są ustabilizowane, a ich podaż zapewniona,
 - gospodarki Triady są otwarte na wymianę handlową i współpracę przedsiębiorstw, są eliminowane celne i pozacelne bariery; kraje te są zarazem eksporterami i importerami kapitału.

Globalna polityka światowa, zgodnie ze wskazaniem ekonomii normatywnej i międzynarodowej oraz pozytywnymi intencjami integracyjnymi ograniczania dysproporcji rozwojowych, powinna zmierzać do podnoszenia standardów państw/gospodarek peryferii dalszych w celu przesunięcia ich do kręgu peryferii bliższych – państw, które powinny być inkorporowane przez centra Triady.

Należy jednak pamiętać, że spontanicznie rozwijająca się globalizacja ma trzy oblicza: pozytywne, negatywne i ambiwalentne:

1. Oblicze oficjalne, pozytywne globalizacji. Dzięki procesom globalizacyjnym następuje swobodny przepływ kapitału i ludzi, występuje swobodny dostęp do rynków, rozwija się komunikacja, powstają ponadnarodowe firmy, rozwija się kultura masowa, następuje przenikanie i rozprzestrzenianie się wiedzy, następuje mcdonaldyzacja produkcyjna i konsumpcyjna.

2. Oblicze negatywne, dezintegrujące globalizację. Z powodu rozwoju nauki i techniki, rozprzestrzeniania się zasad liberalno-demokratycznych, korzystania ze swobód oraz środków komunikacji elektronicznej rozwija się i wzmacnia światowe podziemie przestępcze, mafijność, korupcyjność, nielegalny handel bronią i narkotykami, występują nieuczciwe transfery zysków, pranie brudnych pieniędzy, rejestrowanie firm w rajach podatkowych w celu niepłacenia podatków, spekulacje i oszustwa giełdowe, następuje prywatyzacja przemocy przez istniejące „prywatne” armie i firmy quasi-ochroniarskie (przemoc była kiedyś monopolem państwowym), występuje masowa nielegalna migracja ludzi sfrustrowanych, niemających warunków do egzystencji w swoich państwach itd., itp. Wiele z tych negatywnych zjawisk globalizacji jest rozpoznanych. Są one trudne do kontroli, niełatwo udowodnić ich cechy przestępcze. Są legalne w swojej nielegalności.

3. Oblicze ambiwalentne związane z nowymi formami życia społecznego i wzrostem relatywizmu. Przejawy tego oblicza ciężą do pozytywnych, jak i negatywnych cech globalizacji światowej.

W następstwie rozwoju procesów integracyjnych i globalizacyjnych w świecie, działań rządów i społeczeństw uwzględniających paradygmat GOW (gospodarki opartej na wiedzy) propagowany przez wskazania ekonomii międzynarodowej niektóre państwa obecnych peryferii bliższych aspirują do ukształtowania własnych center rozwiniętego kapitalizmu z ciężącymi do nich peryferiami. Są to państwa o czasowo trwałym dynamizmie rozwojowym w przyrostach PKB oraz handlu zagranicznego, dużym potencjale gospodarczym, szczególnie w zakresie zasobów naturalnych i demograficznych, dużej przestrzenności terytorialnej oraz ugruntowanej pozycji militarnej. Ze względów kulturowych, politycznych i historycznych nie chcą się one łączyć z dotychczasowymi centrami, przy możliwości wykształcenia się różnych konfiguracji w przyszłości. Powstanie nowych center rozwiniętego kapitalizmu wyeliminowałoby zacofanie i ubóstwo na znacznych obszarach globu i zapewniłoby względny dobrobyt kilku miliardom ludzi.

Dotychczasowy rozwój gospodarczy i cywilizacyjny w świecie wskazuje, że nowymi centrami kapitalizmu mogą być Chiny, Indie, Brazylia i Rosja.

1. USA i Chin; USA od wielu lat są głównym importerem z Chin, dla których USA są głównym rynkiem zbytu, tam lokują 19% wartości swego eksportu. Przerwanie tej symbiozy przy uwzględnieniu wielkiego deficytu handlowego i płatnościowego USA wobec Chin, które są głównym wierzycielem

USA, a równocześnie wstrzymanie kredytowego eksportu z Chin do USA załamałoby produkcję w Chinach, które do tej pory nie mają ożywionego krajowego rynku zbytu, co doprowadziłoby do katastrofy gospodarczej i społecznej w obu tych wielkich krajach. Występują w związku z tym rozważania publicystyczne, na razie odrzucane przez polityków, że w przyszłości sytuacja wzajemnych uzależnień tych państw doprowadzi do integracji nieformalnej lub formalnej o nierozpoznanym dotychczas statusie pod nazwą Chimeryka (Chiny + USA). Związek ten jest również prawdopodobny ze względu na odmienną sytuację finansową. USA są najbardziej zadłużonym państwem świata (dług publiczny USA w 2010 roku szacowany był na 14,2 biliona USD, a deficyt finansów publicznych wyniósł 11%), a Chiny dysponują 40% rezerw walutowych świata w kwocie prawie 3 bilionów USD z 6,5 bilionów USD rezerw światowych według stanu na koniec 2010 roku. Mogą one być potencjalnie wykorzystywane przez Chiny do ekonomicznego zdominowania świata, w tym narzucenia określonego dyktatu powiązań międzynarodowych.

USA pochłaniają 24% energii wytwarzanej w świecie, co jest syntetycznym wskaźnikiem udziału w światowej wielkości konsumpcji globalnej. 1350 milionów Chińczyków (20% populacji światowej, liczącej od 18 października 2009 roku 7 miliardów osób) konsumuje zaledwie 10% tego, co konsumuje 313 milionów Amerykanów (4,4% populacji światowej), wspieranych kredytowo przez Chińczyków. Ta nierówność może być katalizatorem wymuszenia innych rozwiązań.

Próba zbliżenia przez prezydenta B. Obamę USA z UE w celu wspólnego działania na rzecz skoordynowanego przeciwdziałania kryzysowi gospodarczemu, zwiększenia zaangażowania krajów UE w misji wojskowej w Afganistanie oraz wypracowania wspólnej polityki energetycznej, która pozwoliłaby UE uniezależnić się od Rosji i wspólnie z USA prowadzić z nią negocjacje – napotkała negatywne nastawienie UE. Jest ona skonfliktowana wewnętrznie, prowadzi negujące ideom wspólnotowym nacjonalistyczne polityki antykryzysowe.

Destabilizuje to sytuację w UE i uniemożliwia pogłębienie integracji wewnętrznej, a tym bardziej z USA w zakresach polityczno-gospodarczych. W tej sytuacji USA pogłębia wzajemne relacje z Chinami, tworząc z nimi strategiczny sojusz, co zapowiedział w lipcu 2009 roku prezydent Obama. Stwierdził między innymi, że Ameryka nie uważa się już za jedyne świato-

we mocarstwo i że od stosunków między USA a Chinami będzie zależeć kształt XXI wieku. Według Obamy, najważniejszym sojuszem, jaki istnieje na arenie międzynarodowej, jest obecnie G-2, czyli sojusz USA i Chin, a nie G-7 (8), czy G-20 (grupa najbogatszych państw świata).

Chiny będące największym wierzycielem USA przestrzegają je, że jeśli nie uzdrowią swoich finansów publicznych i nie ograniczą deficytu budżetowego, to mogą zrewidować swoją politykę kredytowego finansowania USA. Odwraca to w sposób spektakularny dotychczasowe wzajemne relacje. Chiny zaczynają pouczać Amerykanów, jak mają prowadzić politykę fiskalną i gospodarczą.

Chiny w coraz większym stopniu wypierają USA z Trzeciego Świata. Rozpinają parasol ochronny nad reżimami Korei Północnej, Birmy, Sudanu, Wenezueli czy Zimbabwe. Inwestują w tych krajach dla zapewnienia sobie przyszłościowych dostaw surowców. W 2008 roku Chiny zainwestowały w infrastrukturę afrykańskich państw przeszło 4,5 miliarda USD, a w 2010 roku już 9 miliardów USD.

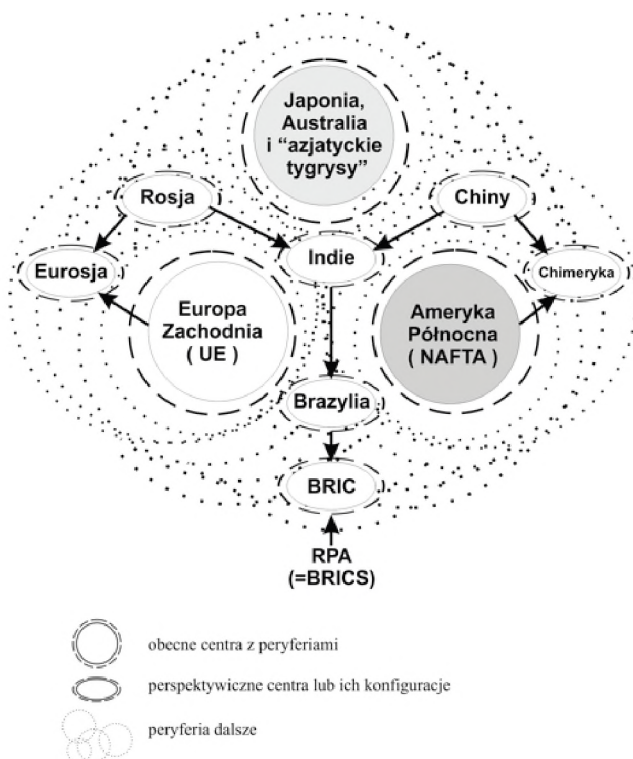
Wymienione fakty świadczą, że Chimeryka może stać się bytem realnym³.

2. Europy Zachodniej (UE) i Rosji; pomimo: obecnie występujących przeciwieństw w standardach rozwoju gospodarczego, systemów politycznych, różnic kulturowo-cywilizacyjnych i w wyznawanych wartościach (religii), w przyznawaniu praw i swobód obywatelskich, a nawet nieufności militarnej Europa Zachodnia i Rosja są „skazane” na siebie wzajemnie. EZ jest uzależniona od Rosji energetycznie i w zakresie zbytu na jej wielkim rynku znacznej części swojej produkcji. Rosja jest natomiast uzależniona od EZ kapitałowo i cywilizacyjnie w zakresie dostaw wysokiej techniki. Rosja jest częścią Europy i w luźnych rozważaniach politycy UE przewidują w nieokreślonej przyszłości przyjęcie Rosji do UE, a politycy rosyjscy tego nie negują. EZ i Rosja mają wspólne interesy geopolityczne. Bez Rosji Europa prawdopodobnie nigdy nie stanie się równorzędnym partnerem (rywalem) dla USA i Chin, a Rosja nie będzie w stanie bez wsparcia EZ być partnerem dla innych mocarstw gospodarczych, z którymi rywalizuje, zwłaszcza dla Chin, a w przyszłości i Indii oraz Brazylii. Podobnie jak w odniesieniu do

³ Por. *Chiny i USA podziela świat*, „Dziennik” z 29 lipca 2009, s. 14; K. Wigura, *Porzucenie hasel wyborczych* (wywiad z E. Luttwakiem, ur. 1942, amerykańskim historykiem, ekonomistą, specjalistą studiów strategicznych), „Dziennik. Europa – Magazyn Idei” z 14–16 sierpnia 2009, s. 2–3.

Chimeryki występują luźne rozważania o integracji EZ i Rosji (Eurosja – EZ + Rosja), bez skryształowanego statusu, jako przeciwwagi dla przyszłej Chimeryki.

Rozważana jest również trzecia możliwość: powstanie związku państw aspirujących do wykreowania nowych center rozwiniętego kapitalizmu: Brazylii, Rosji, Indii i Chin – BRIC, z przywódczą rolą Chin lub Indii. Nieformalnie BRIC występują w świecie jako kraje o dużym dynamizmie wzrostowym i przyszłe potęgi gospodarcze. Pomimo rozprzestrzenienia międzykontynentalnego łączy je oprócz dynamizmu rozwojowego pragmatyzm w działalności gospodarczej, odpowiadający starym chińskiemu porzekadłu – „nieważne, czy kot jest czarny, czy biały, grunt żeby łowił myszy”, oraz awersja intelektualna do obecnych państw rozwiniętego kapitalizmu oraz zbliżone „socjalizujące ideologie” i systemy wartości.



Rys. 2. Prawdopodobne przyszłościowe centra kapitalizmu

Źródło: opracowanie własne.

Kraje BRIC są nieformalnym „klubem” (od 2001 roku), bez żadnych wspólnych struktur. Ich przywódcy spotykają się okazjonalnie w celu koordynowania polityki zagranicznej i gospodarczej oraz wypracowania wspólnego stanowiska przedkładanego na forum ONZ i na innych gremiach, np. G-20. W 2000 roku kraje te wytwarzały prawie 18% światowego PKB, a według prognoz w roku 2011 wytworzą 26%, a w 2015 roku 30%.

Do krajów BRIC aspiruje Republika Południowej Afryki, co ustanowiłoby „klub” BRICS (S – ang. South Africa). Wprawdzie RPA ma mały potencjał gospodarczy (0,7-procentowy udział w światowym PKB), ale reprezentuje 1/3 wartości PKB całej Afryki. RPA w BRICS reprezentowałaby politycznie całą Afrykę, a „klub” stałby się czterokontynentalny, co wzmocniłoby jego pozycję światową.

Literatura

Chiny i USA podzielą świat, „Dziennik” z 29 lipca 2009.

Grzywacz W., *Makroekonomia*, WSETiNS, Kielce 2008.

Rocznik statystyczny RP 2008, GUS, Warszawa 2009.

Wigura K., *Porzucenie hasel wyborczych* (wywiad z E. Luttwakiem, ur. 1942, amerykańskim historykiem, ekonomistą, specjalistą studiów strategicznych), „Dziennik. Europa – Magazyn Idei” z 14–16 sierpnia 2009.

DEVELOPMENT OF THE CAPITALIST POLYCENTRISM

Summary

The paper presents selected issues concerning the development of the capitalist polycentrism. Attention is drawn at the spread in per capita income of countries with different levels of socio-economic development. The centres of the capitalist Triad are analysed and their closer and more distant outskirts are analysed. There are presented the capitalism gold standards, which provide a high level of development to the Triad countries. The faces of globalization are discussed. The probable future capitalism centres are indicated.

Translated by Waldemar Grzywacz